

PROTOKÓŁ NR 17-14/2015
z posiedzenia Komisji Kultury
Rady Miasta Gdańska
które odbyło się 16 grudnia 2015 roku.

Komisja rozpoczęła posiedzenie o godzinie 15:30, zakończyła o godzinie 17:45.

Obecność :

W posiedzeniu uczestniczyło 4 członków Komisji, wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności pozostałych osób uczestniczących w posiedzeniu Komisji stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Kultury Marek Bumblis otworzył posiedzenie, powitał zebranych i stwierdził quorum. Poinformował, że porządek posiedzenia został wystany do radnych drogą elektroniczną - Porządek Posiedzenia stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący zaproponował następujące zmiany w porządku posiedzenia:

- 1 . Wprowadzenie druku nr 549.
2. Zmiana kolejności omawianych punktów.

Po uwzględnieniu zmian porządek przedstawiał się następująco:

1. Ostateczna wersja projektu uchwały w sprawie zasad stosowanych przy wznoszeniu pomników na terenie Gdańska - **druk nr 447.**
2. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 r. - **druk nr 537.**
3. Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 -2040 - **druk nr 536.**
4. Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia dokumentu pn. „Gdańsk Programy Operacyjne 2023” - **druk nr 539.**
5. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku.
6. Biblioteka osiedlowa jako lokalny ośrodek kultury.
7. Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

Porządek obrad poddano pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 3 głosami „za”- przyjęła proponowany porządek.

PUNKT 1

Ostateczna wersja projektu uchwały w sprawie zasad stosowanych przy wznoszeniu pomników na terenie Gdańska - **druk nr 447.**

Marek Bumbliś - przewodniczący komisji

Przygotowałem materiały, taki projekt scalony. On jest pomocniczy, bo autopoprawka, którą przyjmie będzie decydowała o ostatecznym kształcie, ale chcę żebyście wiedzieli o co chodzi. Druk 447 to jest pierwodruk na czarno. Następnie pojawiła się oficjalna opinia mecenasa i opinia prezydenta podpisana przez panią sekretarz Danutę Janczarek. Uwzględnialiśmy to poprzez uwagi wniesione przez BPK. To jest to na czerwono zaznaczone i to, co było konsekwencją później wymiany moich wzajemnych spostrzeżeń z mecenasem - to jest to na zielono i niebiesko. Na fioletowo są uwagi, które chciałem dzisiaj wnieść związane z wnioskami pani radnej Doroty Dudek, w takiej korespondencji wewnętrznej w naszej komisji i pani radnej Kołakowskiej, która napisała oficjalnie do Rady Miasta Gdańska. Czyli są to poprawki zgłoszone do Rady Miasta i pewnie jutro na plenarnym posiedzeniu rady miasta pan przewodniczący podda je głosowaniu. Natomiast my dzisiaj zaopiniujemy i wyrazimy swoje zdanie co do tych poprawek. Preambuła zmieniła się zgodnie z wnioskiem. Powołujemy się na tekst jednolity w dzienniku ustaw. Odnosząc się do poprawek po drodze jest uwaga pani radnej Kołakowskiej żeby dopisać „państwa i narodu polskiego” - §2 lit. a), czyli ten punkt brzmiałby „zachowanie zgodności z tradycją, kulturą, dziejami miasta, państwa i narodu polskiego”. Ja zaproponuję żebyśmy to jako komisja przyjęli. To są w załączniku nr 1 są to uwagi porządkujące projekt, druk nr 447. Rad osiedli nie ma, ale to jest historycznie taki relikwyt przeszłości, bo my jeszcze w zeszłej kadencji, w poprzedniej radzie zaczęliśmy nad tym procedować. Tam się wiele zmieniło w ostatnim czasie. Powstały rady dzielnic w miejsce rad dzielnic i osiedli. Powstał również urząd Miejskiego Konserwatora Zabytków, co ma konsekwencje również w treści naszej uchwały. Wykreślamy grupę co najmniej 100 mieszkańców miasta Gdańska posiadających czynne prawo wyborcze i wpisanych do stałego rejestru wyborców. Tak było w przypadku uchwały dotyczącej nazewnictwa obiektów miejskich, ale rezygnujemy z tego, bo to w przypadku procedury objętej prawem budowlanym byłoby wielkim kłopotem, bo trzeba by nadawać prawa do nieruchomości w przypadku nieruchomości prywatnej albo władania nieruchomością gminy, Skarbu

Państwa, w przypadku nieruchomości komunalnych. To niesie za sobą konsekwencje. Zmienia się numerologia poszczególnych punktów i to co dotyczy grupy mieszkańców również ulega likwidacji w treści uchwały. Bardzo wzmocniła się w tym ostatecznym kształcie uchwały rola rady miasta Gdańska. Adresatem wniosków o postawienie pomnika nie będzie Prezydent Miasta Gdańska, tylko przewodniczący Rady Miasta Gdańska, który przekazuje prezydentowi złożone do RMG wnioski do dalszego procedowania. Punkt 6. „W przypadku, gdy wniosek jest niekompletny lub posiada braki formalne, Prezydent Miasta Gdańska wzywa wnioskodawcę do jego uzupełnienia. Wnioskodawca ma 30 dni na uzupełnienie wniosku, pod rygorem pozostawienia wniosku bez rozpatrzenia”. To chodzi zwykle o sprawy formalne, udowodnienie swojej podmiotowości, jakiś wypis, wyrys, udowodnienie prawa do dysponowania czymś imieniem. Dodaliśmy jeszcze w kontakcie z mecenasem, że komisje są powoływane zarządzeniem PMG na okres kadencji RMG dlatego, bo z roku na rok tak bywa, z kadencji na kadencję, my starsi radni, już wielokrotnie sprawujący funkcję rajcy wiemy, że z kadencji na kadencję zmieniają się nazwy komisji. Komisję są łączone, dzielone i dlatego wpisaliśmy na okres kadencji Rady Miasta Gdańska. Przyszła rada będzie musiała uaktualnić uchwałę pomnikową, jeżeli taką przyjmie. „Komisja ds. pomników opiniuje zaproponowaną przez wnioskodawcę formę i lokalizację pomnika”. W skład komisji wchodzi, tu jest zmiana, poprawka. To prezydent zwłaszcza zarzucał, że są niedookreśleni radni, którzy wchodziłoby do tej komisji. W tej chwili jest aktualnie dwoje radnych, radny Czauderna i radny Bumblis, którzy reprezentują Komisję Kultury w komisji pomnikowej. Tutaj byłoby dodatkowo 1 przedstawiciel Komisji Zagospodarowania Przestrzennego Rady Miasta Gdańska, 1 przedstawiciel Komisji Zrównoważonego Rozwoju Rady Miasta Gdańska wskazani przez Przewodniczącą Rady Miasta Gdańska. Dlaczego akurat z tych komisji? Z dwóch względów merytorycznych i ze względu na wzmocnienie roli Rady Miasta Gdańska w tym postępowaniu. Nie ma Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków. Wykreślamy „Ochrony Zabytków”, a za to pojawia się Miejski Konserwator Zabytków”. Poza tym wszystko pozostaje bez zmian. Chodziło również kto jest przedstawicielem ASP w Gdańsku? Wskazany przez jej rektora. Wiadomo, że rektor ma pełnomocnictwa, żeby takiego przedstawiciela pokazywać. Biuro Prezydenta ds. Kultury zapewnia obsługę. Punkt 10: „Prezydent Miasta Gdańska niezwłocznie przekazuje opinię Komisji ds. pomników Przewodniczącemu Rady Miasta Gdańska oraz wnioskodawcy”. Opinia jest wiążąca. Nie można uchwałą związać decyzji organów, do których później taka decyzja trafia. To sformułowanie jest niezgodne z prawem. „W przypadku opinii pozytywnej, Prezydent Miasta Gdańska dołącza projekt uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie wzniesienia pomnika”. Co się wtedy dzieje wiadomo. Teraz te dwa punkty są konsekwencją poprzednich zabiegów. Zmienia się numeracja poszczególnych punktów. Punkt 13 „W skład komisji konkursowej powoływani są, pani radna Dorota Dudek w korespondencji naszej wewnętrznej zaproponowała, żeby dookreślić kto byłby w tej komisji konkursowej. Po konsultacji z Biurem Prezydenta ds. Kultury proponuje następujący zapis: „2 przedstawiciele Komisji Kultury Rady Miasta

Gdańska wskazani przez Przewodniczącą Rady Miasta Gdańska, dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Miejski Konserwator Zabytków, dyrektor Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska, 3 przedstawiciele środowisk artystycznych bądź naukowych powoływani zależnie od treści i sugerowanej formy pomnika.” Nie można ich dookreślić, bo kto to może być: historyk, IPN, rzeźbiarz, ludzie, którzy w przypadku idei pomnika, treści pomnika mogą decydować o tym, czy, nie tylko o formie pomnika przyszłej, ale również o różnych kontekstach, związanych z osobą upamiętnianą albo ze zdarzeniem upamiętnianym. Pojawiło się uzasadnienie w całej treści, które tutaj przytaczam. Jeśli chodzi o treść uchwały to mam gotową autopoprawkę, którą miałem gotową miesiąc temu, podpisana przez radcę prawnego. To jest treść zaopiniowana pozytywnie przez naszego radcę prawnego Rady Miasta Gdańska mecenas Bodakowskiego z dwoma wyjątkami: „państwa i narodu polskiego”, bo to się pojawiło we wniosku radnej Kołakowskiej do projektu uchwały pomnikowej i dookreśleniem składu komisji konkursowej, bo to jest wniosek radnej Doroty Dudek. To wszystko z mojej strony. Otwieram dyskusję. Jakie macie państwo uwagi?

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Chciałabym złożyć wniosek, aby w punkcie 12, on jest praktycznie formalny. Zależy nam na tym, aby wykreślić słowo „szczególnie”, czyli zamienić przypadki „szczególnie uzasadnione” na „uzasadnione”.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Słowo szczególnie nic nie wnosi.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Dla mnie to też nie jest jakiś kłopot.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Czyli wyrażamy na to wstępnie zgodę? Ja to wykreślam na swoim egzemplarzu. Autopoprawka jest już nawet przygotowana. Mecenas ją nawet zaakceptował. Jest przygotowana do drobnej zmiany, która chcemy żeby mecenas podpisał swoim podpisem. Ta pierwsza autopoprawka była gotowa, obejmowała wszystkie uwagi. Natomiast nie przyjęliśmy ją na prośbę PIS - u, konkretnie radnej Doroty Dudek i o miesiąc przedłużyliśmy całą procedurę. Dodam, że chciałem zrobić komisję zgodnie z ustaleniami tydzień temu żebyśmy zgodnie działali, ale okazało się, że jest komisja Strategii i Budżetu, a radna Dudek jest członkiem tej komisji i dyrektor Czekanowicz jest ważnym referentem budżetu, dlatego przełożyłem wykorzystując swoje prawo. Budżet jest zbyt ważną sprawą żeby robić kolizję terminów.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Chciałam zapytać czy komisja ds. pomników rozpatruje na pewno projekt przedstawiony przez inicjatora, ale również rozpatruje te wygrane w konkursie, czy...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Później jest komisja konkursowa.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Bardzo prosiłabym o wytłumaczenie. Najpierw do tej komisji trafia projekt zaproponowany przez inicjatora i kolejno do komisji konkursowej, tak?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Najpierw do pomnikowej. Ona ocenia wnioski czy w ogóle można oceniać, bo mogą być różne przesłanki. Natomiast później jeżeli jest decyzja, że wyrażamy zgodę na budowę pomnika to tryb konkursowy jest absolutnie obligatoryjny. Są przypadki szczególne, rezygnacji z konkursu, ja to podałem w korespondencji do radnej Dudek, takie rzeczy jak: przestawienie pomnika, np. jest taka idea przestawienia pomnika M. Konopnickiej z Targu Rakowego na Targ Węglowy, ustawienie pomnika gdzieś z Kresów, tak jak Sobieskiego z Lwowa postawiliśmy tutaj. To nie będziemy robili konkursów na ten pomnik, montaż tablicy pamiątkowej. To są rzeczy dla których nie warto przeprowadzać konkursu i o takich przypadkach myślę.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Rozumiem i wtedy to trafia do komisji konkursowej, w której rozpatrywany jest projekt...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Jeżeli jest uzasadniony przypadek, nie szczególnie, tylko uzasadniony przypadek, wtedy prezydent decyduje, że ten pomnik przestawiamy. Zgodę wydaje Rada Miasta Gdańska na przestawienie pomnika oczywiście.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Pytam o pomnik, który ma dopiero powstać, o nową inicjatywę. Czyli trafia do tej komisji konkursowej...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Tak, tam jest jakiś regulamin konkursu.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

I rozpatrywany jest projekt inicjatora.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Zauważcie, że Biuro Prezydenta ds. Kultury jest poza komisją konkursową. Jest tam niejako komórka merytoryczną obiektywnie przygotowująca konkurs, ale nie zamieszana w rozstrzygnięcie, ani w wynik konkursu.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

I komisja konkursowa wyłania jeden ostateczny projekt i przedstawia go radnym na sesję?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Wybiera, a prezydent w kontakcie z komisją pomnikową, bo to jest związane również z lokalizacją, z aranżacją terenu wokół pomnika, z prawami do terenu. To wszystko trzeba później określić w uchwale Rady Miasta Gdańska, która będzie przyjmowała dany pomnik.

Anna Czekanowicz - Drażewska -dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Przepraszam bardzo, ale tu jest inaczej napisane. Jest napisane w ten sposób, że to komisja ds. pomników opiniuje to. Jeżeli opinia jest pozytywna to trafia to do rady miasta i włącznie z projektem uchwały, a rada miasta podejmuje uchwałę o wzniesieniu pomnika. Etap konkursu na projekt pomnika jest już drugim etapem.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Jest u prezydenta.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Czyli jest to jakby już realizacja uchwały, żeby nie blokować całego działania. Rada miasta podejmuje decyzję o tym, że...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Jest lokalizacja, jest idea pomnika.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Ale już ocenia projekt pomnika, który został wyłoniony?

Anna Czekanowicz - Drażewska -dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Nie. Projekt pojawia się dopiero na konkursie, czyli jest już jakby etapem realizacji. Tutaj trzeba zwrócić uwagę na to, że w momencie, w którym wchodzimy w tryb konkursowy wyłaniania pomnika już angażujemy środki wnioskodawcy. Czyli nie może być sytuacji, w której wnioskodawca bądź rada miasta znajdowali się, że jest już projekt, wszystko jest już gotowe, a nie ma tego co powinno być na początku...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

To wynika z treści projektu uchwały pani dyrektor. Punkt 11 „Rada Miasta Gdańska, podejmując uchwałę wyrażającą zgodę na wzniesienie pomnika, powierza jej wykonanie Prezydentowi Miasta Gdańska. Prezydent Miasta Gdańska w uzgodnieniu z wnioskodawcą, po uwzględnieniu warunków finansowych ogłasza konkurs na projekt pomnika. W uzasadnionych przypadkach, Prezydent Miasta Gdańska może wyrazić zgodę na odstąpienie od trybu konkursowego i wyłonienie projektu pomnika w inny sposób. I teraz jest skład komisji konkursowej.

Anna Kołakowska - radna

Właśnie ten punkt odnośnie komisji konkursowej. Jak rozumiem jeśli został wykreślone słowo w szczególnych wypadkach, to jest taka możliwość, że komitet budowy pomnika, który ze środków, które pozyskał własnym wysiłkiem i ciężką pracą, będzie mógł ominąć konkurs. Musimy wziąć jedna rzecz pod uwagę, że może być różny układ polityczny i różne przestanie pomnika i niepotrzebnie wciągnie się w wojnę ideologiczną często bardzo słuszną i bardzo piękna inicjatywę, wymagającą bardzo dużego wysiłku. Wiem o tym, że postawienie pomnika to jest ogromny wysiłek. Nie chodzi o te wszystkie procedury, które trzeba przejść w urzędzie, ale choćby o pieniądze, które trzeba pozyskać. Poza tym trzeba też uwzględnić, że jeżeli inicjatorami postawienia pomnika są kombatanci, to oni doskonale wiedzą i z całą pewnością lepiej niż artyści i urzędnicy miejscy, co chcą przekazać i jakie treści są ważne. Wtedy każdy symbol, znak dla takiego kombatanta, każda inskrypcja ma ogromne znaczenie, również forma pomnika ma wielkie znaczenie, więc wydaje mi się, że tę swobodę do decydowania o wyglądzie pomnika, trzeba pozostawić tej grupie, która wychodzi z inicjatywą budowy pomnika, bo to też jest niemoralne. Jeśli oni zbierają pieniądze rządu kilkuset tysięcy złotych, bo to o takie pieniądze chodzi przy budowie pomnika, żeby odbierać im prawo do ostatecznego głosu o tym jak ten pomnik ma wyglądać.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Pani radna tu musi być pełna współpraca. Nie możemy dać sobie narzucić zachwaszczanie powierzchni publicznej. Używam oczywiście skrótu myślowego, żeby nikt tego źle nie odebrał. Mam doświadczenie w budowie pomników. Ten pomnik, który za oknem pani widzi, Pomnik Podziemnego Państwa Polskiego, bo byłem kiedyś dyrektorem MOSIR - u i pan Kazimierz Śliwa, wtedy szef Światowego Związku AK prosił mnie o pomoc i postawiliśmy pomnik. Coś na co było nas stać i coś co było akceptowalne przez służby miasta, urzędy, itd. Ten pomnik w tej chwili żyje. On jest jednym z nielicznych, który gromadzi patriotyczne kręgi miasta co roku. Musi być jakiś konsensus. Jest kwota zebrana 50 000 zł i robimy pomnik za 50 000 zł we wskazanym miejscu. Wydaje mi się, że jak będzie osoba albo zdarzenie godne upamiętnienia to pieniądze się znajdą. Teoretycznie można zrobić debatę. Różne rzeczy można robić. Do tej pory tak bywało, że wszystko to, co się działo pro publico bono zgodnie z intencją wnioskodawcy, finalizowaliśmy. Nie było takiego przypadku. Raczej było tak i to jest jeden z powodów stworzenia projektu uchwały pomnikowej, że radni z dnia na dzień byli zaskakiwani jakimiś ideami, pomysłami, byli stawiani wobec faktów dokonanych, bo to za tydzień, czy dwa tygodnie rocznica.

Anna Kołakowska - radna

I mogli się nie zgodzić, bo ostateczna decyzję podejmuje rada miasta.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ale jak pani już wie doskonale z tej kadencji chociażby, że rada miasta jednak czasami zgrzytając zębami zgadza.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Trudno się nie zgodzić jeżeli przychodzi ktoś i mówi, że pomnik jest już odlany i wszystko jest przygotowane.

Anna Kołakowska - radna

Nie no zgadza się, ale nie zdemolowało to naszej przestrzeni miejskiej i wszystko jak mi się wydaje dobrze funkcjonowało. Im więcej ograniczeń tym wydaje mi się będzie trudniej w ogóle stawiać pomniki. Słusznie kiedyś na komisji pani Dudek powiedziała to jest najtańszy dostęp do kultury dla mieszkańców. To jest bardzo ważne. Ja bardzo się cieszę, że usunęliście państwo to słowo o tych „szczególnych przypadkach”, bo wydaje mi się, mam nadzieję, że to daje jednak możliwość odstąpienia od konkursu. A kto ponosi koszty zwołania takiej komisji konkursowej? Czy to nie spadnie przypadkiem na inicjatorów budowy pomnika?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Prezydent ogłasza konkurs. Wynika to z projektu uchwały. W budżecie są nawet środki na działalność komisji pomnikowej, chyba ze 100 000 zł.

Anna Kołakowska - radna

Jasne tylko chodzi o komisję konkursową, którą zwołuje się doraźnie.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Pani radna więcej optymizmu. Nikt nie czci tak bohaterów Gdańska, Polski, Solidarności, jak Gdańsk. W tej chwili już chyba wszystkie długie historii i zaniechania zostały zrealizowane i ofiary Katynia...

Anna Kołakowska - radna

Proszę nie kontynuować, bo będę musiała powiedzieć coś bardzo bolesnego...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

I „Żołnierze Wyklęci”. To jest moja opinia, z której się nie wycofam.

Anna Kołakowska - radna

Ostatnia sytuacja. My jako kombatanie zwyczajni od faszystów i to przywódcy strajków w stoczni w obecności radnych miasta, więc o tym nie dyskutujemy. Mam nadzieję, bo tutaj z treści uchwały po wykreśleniu tego słowa, że w szczególnych przypadkach wynika jednak, że prezydent może uznać, że przedstawiony projekt przez wnioskodawców jest wystraszająco dobry i na ich prośbę...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Pani radna, czy pani wie co oznacza, że stanowiącym uchwałodawcą jest Rada Miasta Gdańska. My jesteśmy skazani na permanentny dialog. Czoro radnych jest w komisji pomnikowej. Przecież tam te wszystkie rzeczy się wyjaśniają. Nasza komisja w swojej mądrości postanowiła, że jedna osoba jest PO i jedna osoba jest z PIS. Tam są twarde dyskusje.

Anna Kołakowska - radna

Ja o co innego pytam. Wręcz przeciwnie chce docenić to, że to jedno słowo zostało wykreślone i jak rozumiem daje to możliwość jednak taką, że prezydent uwzględni, że projekt inicjatorów jest po prostu dobry.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Proszę pani w sytuacjach wątpliwych zawsze rada miasta może jakąś wolę zbiorową podjąć w swojej mądrości. Nie możemy dookreślić wszystkich przypadków, bo to są pewne ramy po których się poruszają. Natomiast ja bym jednak tę zasadę dobrej woli, dobrego działania przyjąłbym jako metodę.

Anna Kołakowska - radna

Wróć jako punkt 4 podpunkt „i” dotyczy to terenów prywatnych.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ja czytałem pani wniosek.

Anna Kołakowska - radna

Ja tylko podniosę jedna kwestię, nie jestem prawnikiem, ale prawnicy zwrócili mi uwagę, że potem może to posłużyć to do podważenia tej uchwały, bo nie będzie to zgodne z ustawą o samorządzie.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Pani radna nie. Wie pani dlaczego, bo badając w Gdyni był taki przypadek, nie wiem, czy nie w Gdańsku również, że jest pomnik na gruncie prywatnym. Gdzieś na terenie prywatnym postawiono pomnik, chyba w Gdyni, wyszukam to. Na to żeby taki pomnik tam postawić to musi wyrazić zgodę właściciel tego terenu i Rada Miasta Gdańska niezależnie czy to jest na terenie prywatnym, czy na terenie komunalnym, Skarbu Państwa, bo akurat prezydent miasta na prawach powiatu jest prezydentem i starostą, czyli zawiaduje. Wyprzedzam pani pytanie następne. On zawiaduje gruntami gminnymi i gruntami Skarbu Państwa na terenie gminy, które są mu powierzone.

Anna Kołakowska - radna

A są takie, które nie są administrowane albo np. tereny kościelne.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Jeśli chodzi o te figury, o których pani pisze w swoim wniosku to niech pani zauważy, że prawo budowlane mówi o tym, że dla kapliczek nie są wymagane pozwolenia na budowę. Trzeba tylko poinformować, że w tym i w tym miejscu stawiamy obiekt kultu, kapliczkę. Oczywiście zgoda właściciela jest potrzebna.

Anna Kołakowska - radna

A co z pomnikiem Jana Pawła II należącym do kościoła? Ja tylko zwracam uwagę na to, że potem mogą wynikać z tego problemy.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

To być może ktoś czegoś nie dopełnił w swoim czasie, bo to były wtedy takie spontaniczne... Który to Jan Paweł II, ten, koło Bazyliki Św. Brygidy, czy ten na Zaspie?

Anna Kołakowska - radna

Ja w dobrej wierze i dobra wolą pytam się, co będzie w momencie kiedy, bo tutaj mówimy wyraźnie, że musi być zgoda, cała ta procedura, prywatny właściciel musi przejść całą tę procedurę. A co z księdzem, który będzie chciał postawić na swoim kościelnym podwórku pomnik Jana Pawła II? Czy on będzie musiał też, bo z tego wynika, że będzie musiał całą tę procedurę przechodzić i żeby ktoś potem tej uchwały nie podważał.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Wydaje mi się, że związek wyznaniowy, kościół katolicki jest osobą, prywatną dla miasta Gdańska i powinien, jeżeli to jest pomnik, bo jeżeli jest jakiś obiekt kultu to chyba nie, ale to...

Anna Kołakowska - radna

Ale tutaj to właśnie jasno z tego nie wynika ja tylko zwracam uwagę.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ale o jakim konkretnym przypadku pani mówi, bo czasami diabeł tkwi w szczegółach.

Anna Kołakowska - radna

Ja mówię o treści podpunktu „i” dokładnie, że w przypadku kiedy pomnik miałby stać na terenie niebędącym własnością gminy...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

To jeżeli jest własnością gminy lub Skarbu Państwa to rada miasta decyduje, wyraża zgodę.

Anna Kołakowska - radna

Ale jeżeli nie jest własnością gminy teren, to z tego punktu wynika...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Pisemna wstępną zgodę właściciela terenu na zlokalizowanie pomnika.

Anna Kołakowska - radna

A jeśli właściciel sam chce postawić tam pomnik to też musi całą tę procedurę przechodzić?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Oczywiście.

Anna Kołakowska - radna

No właśnie i to jest problem, bo to jest jego prywatny teren i żeby to potem nie okazało się, że jest w sprzeczności...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Proszę pani tak jest z ulicami, nazwami obiektów miejskich. Developer robi sobie jakieś założenie. Tak jak na przykład Garnizon, zrobiliśmy ulicę zgodnie z jego wolą na prywatnym terenie, ale rada miasta musiała podjąć.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Strażacy stawiali pomnik przy ul. Partyzantów na swoim terenie. Zwrócili się do rady miasta. Była podjęta specjalna uchwała. Zawsze jeśli coś mieści się w przestrzeni publicznej, to jest zapisane w ustawie o samorządzie terytorialnym. Wyłączną kompetencją rady miasta jest wyrażanie zgody na ustawianie pomników w przestrzeni publicznej, a przestrzeń publiczna to nie tylko ta przestrzeń, która należy do gminy, ale również ta, która należy do Skarbu Państwa, bądź właśnie do prywatnych właścicieli. Tylko w związku z ich decyzjami, z przestrzenia między domami, między budowlami, parkiem...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Jak ktoś buduje dom, stawia garaż na swoim prywatnym gruncie również musi uzyskać wymagane prawem budowlanym decyzje.

Anna Kołakowska - radna

To mam jeszcze jedno pytanie. Czy jeśli będzie sytuacja taka, że żaden z wybranych projektów, tzn. projekt wybrany przez komisję konkursową nie będzie odpowiadał wnioskodawcy to co wówczas? Nie ma prawa odwoławczego?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Nie wiem.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Ale czy nie jest tak, że środki zbiera wnioskodawca i może się po prostu nie zdecydować na sfinansowanie tego konkretnego pomnika?

Anna Kołakowska - radna

No jasne tak, ale co wtedy?

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Wycofać się może.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Na przykład tablica ofiar katastrofy smoleńskiej, trzy razy ogłaszaliśmy konkurs. Wszystkie pozostały nierozstrzygnięte i zapadła decyzja, że w końcu zlecenie poszło do profesora ASP, który to zrobił, bo nie mieliśmy już nawet możliwości...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Współpraca rady, prezydenta, bo wiadomo, że akurat ten kontekst był oczywisty. Nasi wielcy bohaterowie Gdańska, Maciej Płażyński, Aram Wybicki, Anna Walentynowicz. Jednego dnia te tablice odsłanialiśmy. To życie pokazuje. Natomiast jesteśmy skazani na współpracę wzajemną niezależnie od składu rady, niezależnie

od tego kto będzie prezydentem. Wydaje mi się, że dobro miasta jest rzeczą nadrzędną.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Chciałabym w imieniu nieobecnego rannego, pana prof. Czauderny złożyć wniosek, aby w punkcie 13 dodać zapisu „od decyzji komisji konkursowej wnioskodawcy przysługują odwołanie w terminie 14 dni”.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

To wynika z prawa administracyjnego. Zawsze od każdej decyzji można się odwołać. Można skarżyć uchwałę Rady Miasta Gdańska w NSA.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Dlaczego więc jeżeli to jest takie oczywiste ten zapis nie znajduje się...

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

W porównaniu do pierwszego projektu uchwały - druku 447 to na takie uwagi zwrócił uwagę mecenas, że jeżeli są innym źródłem prawa objęte pewne rzeczy to nie trzeba ich tutaj przytaczać. Na każda uchwałę rady miasta przysługuje odwołanie.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Na prośbę radnego Czauderny składam wniosek.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Musimy to przegłosować. Ja jeszcze poproszę o potwierdzenie.

Agnieszka Owczarczak - członek komisji

Czy możemy to skonsultować z mecenasem?

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Tak skonsultujemy to z mecenasem. Podam jeszcze jeden przykład pani radna pomnik Ofiar Pomorza, który miał stanąć przy Akademii Medycznej w tym wielkim parku między ul. Smoluchowskiego, Skłodowskiej - Curie i Aleją Zwycięstwa. Tam pan Knitter z komitetem społecznym zadysponował wolę budowy pomnika. Miasto Gdańsk urządziło teren. Miasto Tczew wyłożyło chyba 70 000 zł. Chodziło o zebranie pewnej kwoty. Pan Knitter nie zebrał wtedy tych pieniędzy i ta inicjatywa z uwagi na to, że nie było pieniędzy, nie była źródła finansowania, a tam swoją drogą też chodziło o pewne chyba opinie NIK, że gminy nie mogą dokładać pieniędzy własnych do tego typu zamierzeń. Chyba tak to było i pomnik nie został wykonany. Chwalebna sprawa Pomnik Ofiar Pomorza 1939 - 1945. 50 000 zł kosztował konkurs.

Anna Kołakowska - radna

Chciałam powiedzieć, że jednak inicjator budowy pomnika przy takiej treści uchwały ma niewielki wpływ na to jaki będzie wynik konkursu, bo jest tylko jeden przedstawiciel w komisji.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Ale są radni, którzy są zakładnikami społeczeństwa gdańskiego, wyborców, różnych opcji. Wiadomo, że radni, którzy akurat sprawują władzę w mieście mają większość, mają więcej do powiedzenia niż radni opozycji. Natomiast nie przypominam sobie przypadku żebyśmy się nawzajem w sprawie pomników jakoś sobie wadzili.

Anna Kołakowska - radna

Ale nie wie pan czy przyszły układ rady za cztery lata będzie taki, że i my i wy będziecie.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

To są meandry demokracji.

Anna Kołakowska - radna

A jednak będziemy obywatelami, inicjatorami wznoszenia pomników i warto byłoby to uwzględnić. Robimy to też dla siebie, jako dla obywateli, a nie dla siebie jako dla radnych.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Wyszło nam bardzo wiele bardzo fajnych pomników w Gdańsku. Jeżeli one były w jakimś tam trybie logicznym robione, nie na wariata to zdobią przestrzeń publiczną.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

A jeżeli wnioskodawca odwoła się od decyzji to procedura zaczyna się od początku? Czy do kogo on może się odwołać?

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

W moim przekonaniu powinno być tak, że w momencie, w którym zbiera się komisja nie podejmuje decyzji w sprawie, nie dogaduje się w sprawie, że wybiera ten projekt. Wnioskodawca mówi nie i ten projekt w moim przekonaniu takich i takich warunków, więc komisja nie wybiera pomnika i robi kolejny konkurs.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Ale to jest gdzieś zapisane, że właśnie tak jest, to wynika z tej uchwały?

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

To nie może być zapisane tutaj, bo jest to kolejny etap. To powinno być zapisane w regulaminie komisji, która powinna sporządzić komisja.

Anna Kołakowska - radna

Czy nie można byłoby dodać punktu o tej komisji konkursowej, choćby takiego zapisu, że jednak komisja konkursowa powinna uwzględnić też projekt składany przez wnioskodawcę.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Komisja konkursowa jest suwerenna. Nie może być tak.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Nie powinno być tak, że powinny być spełnione wszystkie warunki. Z jednej strony warunki wnioskodawcy, czyli żeby ten projekt, który zostanie wyłoniony spełniał te wszystkie oczekiwania, które ma wnioskodawca, bo z jakiegoś powodu coś zrobić. Przecież składając wniosek opisuje już co chce zrobić, w jaki sposób, dlaczego. I z drugiej strony jednak, żeby były zawarowane te wszystkie kwestie, które związane są z ochroną przestrzeni. Żeby projekty pomników i pomniki, które później się pojawiają były jednocześnie piękne, a tylko...

Anna Kołakowska - radna

Konserwator może nie wydać zgody na pewnym etapie, ponieważ będzie taka szkarada w przestrzeni to konserwator nie wyda zgody.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Nie wszystkie przestrzenie podlegają ochronie konserwatora zabytków. Powstają przecież pomniki w miejscach, które nie podlegają ochronie konserwatora i stawia się to, co się stawia. Niekiedy z wielką przykrością muszę stwierdzić nie są to udane realizacje.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Chciałam jeszcze zapytać, bo radna Kołakowska wniosła o poprawkę w punkcie 9 zmienić na komisja ds. pomników wydaje opinię najpóźniej 30 dni po wpłynięciu wniosku.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

30 dni to jest bardzo mało na wydanie opinii. To są często sprawy terenowo - prawne, trzeba specjalistów ściągać, koreferentami są jacyś artyści, historycy. To się nie da w ciągu 30 dni. Dlatego posiedzenia są raz na kwartał.

Anna Czekanowicz - Drażewska - dyrektor Biura Prezydenta ds. Kultury

Czasami taka procedura trwa wiele miesięcy dlatego, że trwają uzgodnienia związane z przestrzenią, usytuowaniami różnymi w tamtym terenie. W przypadku wszystkich pomników, które związane są z kwestiami historycznymi wysyłamy zawsze zapytanie do IPN, o wydanie opinii. Oni wydają opinię często w ciągu trzydziestu paru dni.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Dobrze, więc sprawa radnego Czauderny, nie chciałbym jej wprowadzać w tej chwili. Jeszcze pogadam z mecenasem, ale powód dla którego ja będę wnioskował, za chwilę będziemy to głosowali, żeby jednak nie uwzględniać tej propozycji radnego Czauderny wynika z tego, co mi powiedział mecenas, że jeżeli obowiązuje jakieś prawo administracyjne, budowlane to nie trzeba tego powtarzać w projekcie uchwały, bo to po prostu obowiązuje i jak są jakieś sprawy dotyczące zagospodarowania przestrzennego to zwykle ludzie się odwołują, korzystają z prawa, które wynika z prawa administracyjnego, a nie z tego, że to jest akurat zamieszczone w projekcie uchwały. Jeszcze raz chce podkreślić, że to co zrobiłem, zrobiłem w ostatniej chwili, żeby nam się lepiej rozmawiało. To nie jest podstawa do tego, co za chwilę będziemy głosowali. To jest po prostu taki orientacyjny skrypt, tego czym się zajmowaliśmy. Chciałem żeby to było wizualnie lepsze. Natomiast będę chciał żebyśmy przyjęli zaproponowaną przez mecenasę wersję uzgodnioną autopoprawką,

która była miesiąc temu. Żebyśmy tę autopoprawkę skorygowali o wnioski radnej Kołakowskiej i o wniosek radnej Dudek. Po czwarte żebyśmy odrzucili wniosek radnego Czauderny. Szkoda, że nie ma go tutaj dzisiaj z nami. Proponuję żebyśmy odrzucili wniosek radnego Czauderny, bo nie z mojej winy z dnia na dzień się tym zajmujemy. Chciałem zrobić komisję tydzień temu.

Dorota Dudek - wiceprzewodnicząca komisji

Ja o prośbie również dowiedziałam się wczoraj na posiedzeniu.

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Do radnego Czauderny mam pretensje, bo on jest członkiem komisji i mógł to już dawno temu zrobić. Po pierwszym projekcie uchwały. Wtedy liczna korespondencja była. Dlatego przepraszam, ale nie chcę psuć jutrzejszego terminu sesji. Wnioskuje o odrzucenie wniosku radnego Czauderny. Nie robię tego z braku sympatii. Proponuję żebyśmy przyjęli autopoprawkę zgodnie z drukiem, który otrzymaliście państwo kilka tygodni temu podpisaną przez mecenasa i przeze mnie. Dziękuję BPK za współpracę, bo jest to wspólny projekt.

Wniosek radnego Piotra Czauderny 3 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” został odrzucony.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 3 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła proponowaną poprawkę do druku nr 447.

PUNKT 2

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie powołania składów osobowych Komisji Rewizyjnej i stałych Komisji Rady Miasta Gdańska - druk nr 549.

Druk nr 549 - Sprawa: BRMG-S.0006.549.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2015 r.)

Marek Bumblis - przewodniczący komisji

Zreferował projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 17-14/67-63/15.

PUNKT 3

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2015 r. - druk nr 537 z autopoprawką.

Druk nr 537 - Sprawa: BRMG-S.0006.537.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2015 r.)

Maria Wojnarowska - przedstawiciel Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, 3 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowania przedmiotowy projekt uchwały.

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” odstąpiła od opiniowania autopoprawki do przedmiotowego projektu uchwały ze względu na brak zmian w zakresie działania komisji.

Opinia nr 17-14/68-64/15.

PUNKT 4

Opiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2015 -2040 - druk nr 536.

Druk nr 536 - Sprawa: BRMG-S.0006.536.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2015 r.)

Maria Wojnarowska - przedstawiciel Wydziału Budżetu Miasta i Podatków

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” odstąpiła od opiniowania przedmiotowego projektu uchwały ze względu na brak zmian w zakresie działania komisji.

Opinia nr 17-14/69-65/15.

PUNKT 5

Opiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia dokumentu pn. „Gdańsk Programy Operacyjne 2023” - druk nr 539.

Druk nr 539 - Sprawa: BRMG-S.0006.539.2015

(Oryginał uchwały przy protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z 17.12.2015 r.)

Żaneta Kucharska - przedstawiciel Wydziału Polityki Gospodarczej

Zreferowała projekt uchwały zgodnie z uzasadnieniem.

Głosów w dyskusji nie było. Przystąpiono do opiniowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja, jednogłośnie, 4 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Opinia nr 17-14/70-66/15.

PUNKT 6

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Josepha Conrada Korzeniowskiego w Gdańsku. Biblioteka osiedlowa jako lokalny ośrodek kultury.

Paweł Braun - dyrektor Miejskiej i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej

Pokazał prezentację i powiedział m. in., że my nie zajmujemy się gromadzeniem dziedzictwa historycznego i kulturalnego Gdańska. Zajmujemy się bieżącą obsługą potrzeb czytelniczych mieszkańców. Za dziedzictwo odpowiada PAN, PG, UG. Staramy się stworzyć taką bibliotekę, która będzie miejscem integracji społecznej. Dryfujemy w stronę domów kultury, ale tak wyglądają nowoczesne biblioteki na

świecie. Chcielibyśmy zaspokajać potrzeby kulturalne w każdym zakresie. Jesteśmy instytucją powszechnie dostępną i darmową w całości. Nie pobieramy żadnych opłat. Poza wynajmem takich sal jak ta, w której się znajdujemy. Zrealizowaliśmy 3000 imprez w tym roku. Są to imprezy różnego rodzaju od kameralnych spotkań i warsztatów dla np. jednej klasy do wielkich festiwali, jak festiwal komiksu, „z książką na walizkach, czy targi gry i zabawa na MTG. To pokazuje skalę naszego działania w zakresie innym niż gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów książkowych. Każdy kto przyjdzie do naszej biblioteki nie tylko stanie się użytkownikiem Karty do Kultury, czyli karty, która jest kartą zniżkową do wszystkich instytucji kultury na terenie miasta. Jest 30 filii biblioteki. Praktycznie na każdym osiedlu mamy jakąś swoją bibliotekę. Nasza stronę internetową co miesiąc odwiedza 50 000 ludzi. W tym roku będziemy zastanawiali się jak zachęcić do korzystania ludzi powyżej 60 roku życia, ponieważ do nich jest trudniej dotrzeć nowoczesnymi kanałami informacji. Jeżeli nie mamy takich usług, które zaspokajają ich potrzeby to musimy wspólnie zastanowić się co możemy jeszcze dla nich zrobić. Jesteśmy uznawani w Polsce za lidera promowania bibliotek i kreowania ich wizerunku. Staramy się, aby biblioteka była miejscem, gdzie możemy dyskutować na bardzo ważne i często kontrowersyjne tematy. Tego rodzaju dyskusje odbywają się u nas bardzo często zwłaszcza w małych środowiskach to ma olbrzymie znaczenie.

PUNKT 7

Wolne wnioski, sprawy wniesione, korespondencja.

W tym punkcie głosów nie było.

Na tym posiedzenie zakończono. Godzina 17:45.

Przewodniczący
Komisji Kultury

Marek Bumblis

Protokołowała:

Ewelina Szymczyk

Biuro Rady Miasta Gdańska